

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomlu: miesięcznie K. 7. — Z odnośnieniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerczy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego“ pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie, załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

O jednolity front.

W czwartkowym Nr. „Robotnika“ czytamy oświadczenie, że robotnicy Zagłębia wrócą do pracy o ile tego będzie wymagała sytuacja na Górnym Śląsku. Skądinąd wiemy, że urzędnicy postanowili już do pracy powrócić. Teraz należy sobie zadać pytanie, gdzie się kryje przyczyna strajku w Zagłębiu. Niewątpliwie strajkiem kierować musiała jakaś obca ręka, bowiem dopiero teraz przejrżeli pracownicy kopalni, że strajk ten nie jest walką ekonomiczną w obronie własnych interesów, a nabiera wyraźnych cech zdrady stanu. Ażeby tych robotników o tym przekonać, trzeba było wybuchu powstania ludności polskiej na Górnym Śląsku, trzeba było wyraźnego przelewu krwi polskiej w obronie od nadużyć i przesładowań socjalistycznego rządu niemieckiego.

Dziwnym wydać się powinno, że tak blisko sąsiadujący z Górnym Śląskiem robotnicy Zagłębia Dąbrowskiego wcześniej nie mogli zrozumieć, że tylko wytężona praca w kraju, praca, która całe Państwo może na nogi postawić, zapewni wszystkim Polakom, będącym dziś jeszcze pod jarzmem nieprzyjaciela opiekę państwową, której domagać się zawsze może rząd polski. Dziwnem się wydać może, że polscy robotnicy nie rozumieli, że dziś tylko wartość, zespolenie całego społeczeństwa polskiego może wrogów naszych utrzymać w karchach a u przyjaciół naszych rozbudzić zaufanie i szacunek. Niechże wie robotnik polski, że Niemcy wykorzystali strajk w kopalniach Zagłębia, sądząc, że rząd nas, zajęty wewnątrz, nie zdoła dość silnie zaprotestować przeciwko tym, którzy chcą się pławić we krwi polskiej, chcą zgniebić lud polski na Górnym Śląsku, iżby plebiscyt wykazał większość niemiecką. Niech robotnik polski wie, że krew przelana na Górnym Śląsku jest w dużej mierze skutkiem jego antypaństwowej postawy, niech wie, że każda burza, która przechodzi przez nasz kraj ma źródło poza nami i że gdy u nas noc i smutek, wrogom naszym przyświeca słońce i daje radość. Niechże robotnik polski wie, że pokonamy wszystkich wrogów, o ile utworzymy jednolity front, którego wiązadłami będzie spokój i praca.

Przestrzegajcie cen maksymalnych.

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

WARSZAWA, 22 sierpnia (PAT.).

Front litewsko-białoruski.

Zajęcie linii Berezyny.

Zdobycie Osipowicz.

Na północnym odcinku frontu na linii Głubokoje walki trwają w dalszym ciągu. Oddziały nasze dotarły i obsadziły linię Berezyny od ujścia rzeki Uszy po Świsłocz. Po zaciętej walce zajęliśmy Osipowicze i odrzuciliśmy nieprzyjaciela w kierunku Tatarki. Na odcinku Łunińca ożywiona działalność naszych oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński i galicyjski.

Spokój.

Niepowodzenie powstańców na Śląsku.

Wczoraj w nocy Niemcy wyparli powstańców z górnego Śląska i zajęli wszystkie miejscowości. Niemcy są okopani nad granicą. Donoszą o strasznych okrucieństwach dokonywanych przez Prusaków na ludności polskiej Górnego Śląska. W Katowicach wybuchł pogrom ludności. Rozstrzelano w Katowicach dzisiaj 7 hallerczyków wziętych na granicy przez „Grenzschutz“. Prusacy przeprowadzają rekrutację wśród ludności polskiej.

Stolica domaga się interwencji na Śląsku.

WARSZAWA, 22 sierpnia (PAT.). Dzisiaj masowe zgromadzenia uchwały żądać natychmiastowej zbrojnej pomocy dla ludności górnośląskiej, zaświadczonej krwawym plebiscytem, że chce należeć do Polski. Uchwały przedłożono ambasadorom mocarstw koalicyjnych na wyrażone żądanie zwołania Sejmu.

Prowokacje niemieckie.

Warszawa. Z kół rządowych donoszą do Polskiej agencji telegraficznej: Grenzschutz rozpoczął walkę na Górnym Śląsku, strzelając do robotników polskich, gdy bronili kopalni przed spartakistami. Ludność zawiedziona w nadziei natychmiastowego zajęcia kraju przez wojska ententy poprowadzona do rozpaczliwych prowokacji Grenzschutzu, odpowiedziała na gwałty niemieckie powstaniem.

We wszystkich kopalniach stanęła praca. W powiatach, gdzie Grenzschutz ma przewagę, wywozi się masowo robotników polskich w głąb Niemiec i morduje ich. Odpowiedzialność za przelaną krew i katastrofę węglową, grożącą Europie spada wyłącznie na rząd niemiecki, który spowodował rozruchy, by zdławić żywioł polski w krwi, celem sfalszowania wyników plebiscytu.

Stanowisko koalicji.

PARYŻ, (PAT). Najwyższa Rada międzysojusznicza zajmowała się na posiedzeniu poniedziałkowym, odbytem pod przewodnictwem min. Pichona sytuacją wytworzoną przez strajki na Górnym Śląsku, obejmujące 70 proc. górników. Strajki mają być prowokowane przez agitatorów niemieckich i wywołały żywe zaniepokojenie w Polsce wobec tego, że doszło do nich w przeddzień plebiscytu. Rada najwyższa postanowiła zwołać ekspertów wojskowych, którzy sformułowałyby swe zdanie co do sposobów, mogących położyć kres intrygom niemieckim. Rada najwyższa przystąpi prawdopodobnie do okupacji tych obszarów.

(Rada Najwyższa prawdopodobnie użyje do obsadzenia Śląska wojsk generała Hallera, które mogą wystąpić w imieniu koalicji. P. R.).

Sytuacja w Sosnowcu.

Panuje tu gorączkowy nastrój. W Sosnowcu przebywają tysiące uchodźców ze Śląska to też stosunki aprowizacyjne w mieście ogromnie się pogorszyły. Środki żywności na wyczerpaniu. Wiele kobiet wyczekujących pod sklepami mdleje z osłabienia. Jak najszybsza pomoc rządu jest nieodzowna. Mnóstwo rannych przewieziono do Sosnowca.

Orgja zemsty.

Do Sosnowca donoszą z Górnego Śląska, że wczoraj wieczorem poddały się Niemcom Lipiny i Huta Godula. Zdaje się, że Niemcy są już wszędzie panami położenia. Nacierają oni na powstańców zewsząd. Słychać tu huk armat i karabinów. Żołnierze niemieccy mszczą się straszliwie na ujętych powstańcach, wywożą rodziny powstańców, a nawet członków stowarzyszeń w głąb kraju. Nad ujętymi znęcają się w straszliwy sposób. I tak: kobietom odprowadzanym do więzień każą trzymać ręce do góry i krzyknąć „Niech żyje Reichswehr!“ Wszystkie więzienia są już przepełnione, to też nowych więźniów zamykają w koszarach, gdzie żołdacy niemieccy znęcają się nad nimi.

Gwałty Grenzschutzu.

Przybywający do Sosnowca powstańcy śląscy, którzy, odcięci od swych oddziałów przez bandy zbiorów niemieckich u nas szukają schronienia, opowiadają, że w miejscowościach, zajętych przez Niemców, dzieją się rzeczy straszne.

Bandy żołnierzy po 25 w oddziale chodzą od domu do domu i zabierają mieszkańców, nad którymi znęcają się w sposób okropny.

Bicie do utraty przytomności jest stosowane względem każdego podejrzanego, mordowanie zaś i rozstrzeliwanie odbywa się na poczekaniu bez sądu!

Przerwanie strajku.

Z Sosnowca donoszą: Jutro przystępują urzędnicy kopalni hr. Renarda do pracy w kopalni. W odezwie, umieszczonej w dzienniku Iskra, oświadczyli, że wznowiają pracę, aby kolejom państwa polskiego dostarczyć węgla.

Strajk w kopalniach węgla w Zagłębiu.

Rozpoczęty w poniedziałek w Zagłębiu Dąbrowskim strajk generalny trwa w dalszym ciągu.

Górnicy przed czterema tygodniami wystąpili z całym szeregiem żądań, poprawy stosunków aprowizacyjnych i płacy. W sprawie tej toczyły się petracje przy współdziale ministerjum przemysłu i handlu. Na wszystkie prawie żądania ekonomiczne przedstawiciele rządu i właściciele kopalń zasadniczo się zgodzili, chodząco jedynie o sprawę podwyżki płacy. Uwzględnienie wystawionych w tej dziedzinie żądań górników pociągnęłoby za sobą podwyższenie ceny węgla o 30 — 40 proc., na co rząd żadną miarą zgodzić się nie może, gdyż pociągnęłoby to za sobą podwyższenie cen wszelkich produktów i wyrobów przemysłowych i tak już bajecznie drogich.

Natomiast zaproponowano górnikom podniesienie premii o 40 fen. za jedną setną tonny. Obecnie przeciętna produkcja dzienna wynosi siedem dziesiątych tonny na jednego górnika; przed wojną wynosiła przeszło tonnę. Gdyby więc obecna wydajność powiększyła się tylko o dwa dziesiąte procent, zarobki górników (obecnie 23 mk. dziennie), podniosłyby się o 8 mk. dziennie. Górnicy domagali się utrzymania i podniesienia płacy dziennej.

Strajk generalny wybuchł niespodziewanie, wybuchł w tej samej chwili gdy na Śląsku górnicy polscy strajkują przeciw rządowi niemieckiemu i toczą się krwawe walki na Śląsku i na granicy w Zagłębiu.

Jak donoszą z Cieszyńska, na powstańcach polskich na Górnym Śląsku wiadomość o strajku wywołała złe wrażenie.

Panuje tam przekonanie, że strajk wywołali menterzy komunistyczni, pracujący za pieniądze rządu niemieckiego.

Jeśli strajk potrwa dłużej, staną się musiały wszystkie koleje polskie i fabryki. Każdy dzień strajku przynosi stratę 1.200 wagonów co opóźnia uruchomienie przemysłu na tygodnie i miesiące.

Strajk zorganizowali socjaliści-komuniści i pepeesowcy w najcięższej dla kraju chwili kiedy od uruchomienia przemysłu zależy może cały nasz byt.

W tej samej chwili, gdy delegat konferencji pokojowej Herbert Hoover mówił, że Polska musi pracować wydajniej gdyż od tego zależy, czy otrzyma po moc w surowcach i materiałach od państw ententy — w tej samej chwili zamiera u nas najważniejszy warunek pracy.

Straszne stosunki na Wołyniu i Podolu.

Cały wschodni Wołyń i całe Podole zalane są obecnie przez bolszewików, wąski tylko pas ziemi od Kamieńca Podolskiego pod Równem, obecnie zajęte już przez nasze wojska, to znaczy wzdłuż rzek Smotrycza i górnego Horynia, obsadzone są przez ukraińskich hajdamaków. Na terenie, zajętym przez bolszewików, bandy bolszewickie, kierowane przez żydów i podoficerów niemieckich, niszczą wszystko, co polskie, kompletnie i celowo. Mnóstwo rodzin polskich pomordowano i to nie tylko z pośród właścicieli ziemskich, ale i z pośród oficjalistów, a nawet chłopów katolików. Kościoły wszędzie poniszczono, cerkwie częściowo tylko, za to synagogi stoją całe. Bolszewicy dobierają się obecnie i do ludności ruskiej za to, że ludność ta urządziła pogromy żydowskie. Sytuacja jest taka: gdzie rządzą hajdamacy, rżnie się żydów, gdzie staną bolszewicy, morduje się chrześcijan. Istne piekło. Ludność z utęsknieniem czeka jakiegoś ratunku; nie tylko katolicy, ale

i prawosławni modlą się o nadejście wojsk polskich, lub koalicyjnych. Tu i owdzie potworzyły się oddziały chłopskie walczące z bolszewikami, najsilniejszym takim oddziałem dowodzi Polak Sokółowski, któremu bolszewicy zniszczyli zupełnie jego dzierżawę, zamordowali żonę i sześciu dzieci. Doprowadzony tem do rozpacz, zebrał doczatkowo oddział z kilkuset młodych ludzi, częściowo swej dawnej służby, częściowo z okolicznej młodzieży katolickiej i rozpoczął walkę partyzancką z bolszewikami. Z dnia na dzień jego oddział rośnie, zgłaszają się liczni ochotnicy, z pośród ludności katolickiej, i z pośród prawosławnych.

Dziś oddział ten liczy już 12 tysięcy ludzi, dobrze uzbrojonych i należycie zorganizowanych. Biją się w nadziei, iż doczekają się złączenia z armią polską.

Polak Kresowy.

Śluszny punkt widzenia.

„Dziennik związkowy“ w Chicago pisze: Jeśli kongres pokojowy przyjął klauzule żydowskie, w takim razie na podstawie podobnej uchwały my Polacy w Ameryce mamy pełne prawo, aby podobne klauzule dotyczyły i nas tutaj na wychodźstwie, abyśmy jako mniejszość narodowa w Stanach Zjednoczonych mieli pełne prawo do zakładania szkół publicznych polskich przy pomocy funduszy rządowych i aby rząd Stanów Zjednoczonych otaczał pełnią opieki polską w Ameryce. Mogą to uzyskać żydzi w Polsce, którzy przecież tylko przyjeżdżali do Polski, mamy prawo do tego samego i my w Ameryce, którzy także jesteśmy przychodźcami. Aby zaś kongres nie przypuszczał, że wyjątkowe prawa osłony mniejszości narodowych dotyczą tylko Polski, a nie obowiązują Ameryki, już dzisiaj żądamy tych praw. Wówczas może i ratyfikacja pokoju przez Stany Zjednoczone pominięć klauzule żydowskie.

Ze Zjazdu Leśników Polskich.

Dnia 17 b. m. zakończył obrady Zjazd leśników ze wszystkich dzielnic Polski. W drugim i ostatnim dniu obrad, Zjazd wydał opinie w formie wniosku mowywanego w sprawie upaństwowienia lasów, treści następującej:

„Uchwała zapowiadająca, upaństwowienie lasów stworzyła stan niepewności w lasach prywatnych, który uniemożliwia gospodarowanie, unicestwia inicjatywę w kierunku podniesienia intensywności gospodarki i racjonalnych a kosztownych wkładów, musi przeto ujemnie wpłynąć na ogólną produkcję krajową.

Wobec tego uchwalono na Zjeździe dać wyraz temu, iż w chwili obecnej wskazaniem jest przeprowadzenie upaństwowienia a) ochronnych lasów górskich ochronnych lasów: nizinnych prywatnych, położonych na płaskich lotnych oraz t. zw. gruntach ochronnych; b) notorycznie źle gospodarowanych i dewastowanych; c) lasów, należących do wszystkich obywateli, lasów rodzin panujących, lasów martwej ręki i lasów, należących do Polaków stale mieszkających zagra-

nicą; d) lasów, położonych w bezpośrednim sąsiedztwie miejscowości kuracyjnych i kąpielowych oraz niezbędnych do utrzymania źródeł leczniczych.

Po za tem zjazd uznał za wskazane, iż państwu może przysługiwać prawo pierwokupu wszystkich lasów, wreszcie wszystkie lasy, w myśl wniosku, mają być poddane ścisłej kontroli gospodarczej, która zapewniłaby trwałość i racjonalność gospodarki leśnej.

Sejmik relacyjny.

Dnia 15 sierpnia na sejmiku relacyjnym w Jarosławicach ziemi Radomskiej, zebrani w liczbie 4.600 osób, wysłuchawszy sprawozdania piosła Stanisława Gumowskiego, wyrażają zaufanie Prezydentowi ministrów Ignacemu Paderewskiemu, Marszałkowi Sejmu Wojciechowi Trampeżyńskiemu oraz armii polskiej i jej dowództwu za bohaterską obronę Polski, domagając się Polski jaknajpotężniejszej, sprawiedliwego Rządu z Prezydentem na czele Polakiem i katolikiem oraz domagają się, aby religia katolicka była religią panującą, aby w szkołach, sądach i urzędach Krzyż Chrystusowy miał pierwsze miejsce.

Skutki burzy.

Burza, która w zeszłym tygodniu przeszła nad Radomiem i okolicą, spowodowała—jakośmy już donosili—wiele wypadków i duże zniszczenie w polu.

Z napływających wiadomości widać, że w niektórych miejscowościach skutki burzy połączonej z gradem były katastrofalne: nawałnica gradowa zniszczyła wszelkie zasiewy, trawy, warzywa i owoce.

Grad, wielkości prawie orzecha włoskiego, pokrywał ziemię przez kilka godzin. Napływające miejscowości zostały silnie dotknięte klęską gadową: Potkanów, Młodnice, Krzyżkowie, Jarosławice, Bieniędźce, Jaszowice, Młodocin, Wolańów, Strzałków i Wośniki. Zniszczenie plonów sięga w niektórych miejscowościach 70 procent.

Nawałnicę gradową poprzedziła burza z piorunami, które wzniciły kilka drobnych pożarów. W Przytyku piorun wpadł do sklepu i kontuzjował właściciela sklepu i interesanta, włościanina z Glinic.

KRONIKA.

Kalendarz. Dziś: Filipa Benic., Waler. Jutro: Bartłomieja ap. Wschód słońca o godzinie 5 Zachód o godzinie 7.05.

Radom, 22 sierpnia

— Odczyt. W nadchodzącą sobotę dn. 23 VIII w lokalu Narodowego Klubu Robotniczego (ul. Lubelska № 36) o godzinie 7 i pół wieczorem Inżynier Miller wygłosi odczyt pod tytułem „Polityka osiedleńczo-mieszkaniowa“.

— Walka z paskarstwem. Z polecenia p. Komisarza Urzędowego przeprowadziła dziś policja państwowa wraz z żandarmerją ścisłą rewizję u handlarzy i pośredników przy ulicach Wałowej, Rwańskiej, Grodzkiej, Starokrakowskiej

i t. d. w poszukiwaniu za składami artykułów pierwszej potrzeby.

Za zgodą D. O. G. w Kielcach rewizja odbyła się przy asystencji siły zbrojnej, która zamknęła wyłoty ulic podpadających rewizji.

W rezultacie poszukiwań odkryto kilka „młynów“ potajemnych, do których zastosowana była elektryczność, jeden „młyn“ budujący się, mąkę amerykańską, przedmioty wojskowego wyekwipowania, 5 pud. cyrkorji w składzie żelaznym (I) i t. d. Rewizje zaczęły się od g. 6 rano, ukończono je o g. 11. Mamy wrażenie, że policja, której Komisarjat polecił główne funkcje w wykonaniu rewizji, nie zdołała sprostać zadaniu. Trzeba zaznaczyć, że Komisarjat wypowiedział paskarstwu walkę bezwzględna i że ponawiane rewizje będą strachem i bieżem na paskarzy.

— Walka z drożyzną. W związku z wydaną niedawno odezwą do ludności i taryfą maksymalną, ogłosił Urząd powiatowy apel następujący:

„Kto pragnie umoralnienia naszego życia gospodarczego, ten niech wskaże urzędowi Walki z Lichwą i Spekulacją lub funkcjonariuszom Policji Państwowej spekulantów, dopuszczających się sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby po cenach wyższych aniżeli wskazane w cenniku.

Występując przeciwko zdrzierstwu spełnia każdy obowiązek obywatelski. Delikatność w stosunku do spekulantów i paskarzy jest nie na miejscu“.

— Wczorajszy targ nie odznaczał się ożywieniem, sprzedających przybyło mniej niż zwykle, co przypisać należy pięknej pogodzie, pozwalającej na wznowienie robót w polu, a również niezadowolaniu włościan z powodu taryfy maksymalnej.

Miejmy nadzieję że te dąsy miną, zwłaszcza że ceny maksymalne nie są niskie. Kupujący naogół nie chcieli płacić więcej niż taryfa przepisuje. Należałoby energicznie prześladować zawodowych przekupniów, którzy wykupują produkty przed rogatkami, w bramach i zaułkach.

— Owoco. Do Redakcji naszej stale napływają skargi, że odpowiednie czyniki nie przestrzegają jakości sprzedawanych owoców. Na Wale w najokropniejszych warunkach higienicznych sprzedaje się jabłka nadgniłe, niedojrzałe, słowem paskudztwo, które może być źródłem chorób infekcyjnych i tak epidemicznie w naszym mieście występujących.

— Cukler dla pszożół. Sekcja Ogrodniczo-Pszczelarska Centralnego Związku Kółek Rolniczych niniejszym uprzejmie prosi wszystkich, którzy składali podania o cukier dla pszożół do Centralnego Związku Kółek Rolniczych bezpośrednio lub do Tow. Pszczelniczo-Ogrodniczego—o nadesłanie nam w najkrótszym czasie wykazu: Ile cukru, po jakiej cenie, gdzie i kiedy petenci otrzymali.

Adres Centr. Związku Kółek Rolniczych, Warszawa, Kopernika 30.

Seminarjum Gospodarcze dla Kobiet w Puławach.

W Puławach, w początkach września r. b. powstaje Seminarjum gospodarcze

dla kobiet, przeniesione tutaj z Warszawy. Seminarjum założone staraniem Zjednoczonego Koła Ziemianek jest uczelnią wyższą i ma na celu danie fachowego wykształcenia opartego na gruntownych podstawach przyrodniczych. Szkoła wychować zamierza przyszłe nauczycielki szkół gospodarczych i światła kowniczki gospodarstw własnych. Otrzymawszy od Rządu pod miastem 25 morgów fermę wraz z sadem i mając zapewniony współudział sił profesorskich tutejszego Państwowego Instytutu Naukowego gospodarstwa wiejskiego, szkoła ma warunki stania się jedną z wybitniejszych uczelni tego typu. W chwili kiedy o naszej przyszłości narodowej zadecydować ma wydajność pracy i kiedy wychowanie ludzi do tej pracy jest najważniejszym zagadnieniem doby obecnej, należy powstanie takiej szkoły gorąco powitać i polecić ją specjalnej uwadze społeczeństwa. Zapisy do połowy września przyjmuje i informacjami udziela kancelaria szkoły. Adres: Seminarjum gospodarcze dla kobiet Puławy, ziemia Lubelska.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Urząd Starszych Zgromadzenia Piekarzy w Radomiu ma zaszczyt prosić „Głos Radomski“ o zapytanie publiczne pod adresem Miejskiego Wydziału Apropowizacyjnego na jakiej zasadzie i z którego rozporządzenia została zamknięta piekarnia członka naszego Zgromadzenia i majstra cechowego p. Jana Skorzyńskiego i o wydanie mu zaświadczenia o czteroletniej działalności w zakresie piekarstwa.

Z poważaniem

Starszy H. Mirkowski

Za podstarszego J. Woznicki.

Obwieszczenie.

Inspektorat do spraw akcyzowych w Radomiu niniejszem ogłasza że ma do sprzedania 1901 sztuk worków z cukru ukraińskiego, złożonych w magazynach Spółki Rolnej w Radomiu przy ul. Foksalnej Nr. 39, gdzie worki te mogą być oglądane od 9 rano do 5 po południu. Osoby życzące sobie nabyć powyższe worki w całości, nie niżej jednak 30 koron za sztukę, złożą do godziny 10 rano d. 1 października r. b. w Inspektoracie (sala Nr. 30) ofertę z zaofiarowaniem ceny. Oferty będą składane w kopertach zapieczętowanych, na których winien być napis: „Na kupno worków“. Kaucja wynosi 1000 koron. Kwit na złożoną w kasie powiatowej w Radomiu kaucję, winien być dołączony do oferty i razem z nią złożony w kopercie zapieczętowanej. Koperty z ofertami będą otworzone w Inspektoracie w d. 1 października r. b. Utrzymujący się przy przetargu jest obowiązany wpłacić natychmiast do kasy powiatowej w Radomiu całkowitą sumę należną za nabyte worki i takowe wywieźć w ciągu tygodnia od dnia zawiadomienia o wyniku przetargu.

Niestosujący się do tych warunków traci kaucję.

2942—2

Obwieszczenie.

Komornik przy Radomskim Sądzie Okręgowym Wł. Gaździński, zamieszkały w Radomiu przy ul. Moniuszki (Kościełnej) № 6, obwieszcza, że dnia 8 Października 1919 r. na godzinę 10 rano w Sali posiedzeń Wydziału Odwoławczego Sądu Okręgowego w Radomiu, wyznaczona została na żądanie Tobi Nisenbaum sprzedaż przez licytację pozostałej po zmarłym Fiszlu Nisenbaumie części majątku ziemskiego Janów, wydzielonego z dóbr Zęborzy, mającej przestrzeni 3 morgi 150¹/₂ przęt. ornej ziemi w jednym kawałku, położonej w gminie Ciszcz, w powiecie Iłżeckim, na zaspokojenie pretensji tejże Tobi Nisenbaum, zcedowanej na jej rzecz przez Chawę-Malikę Urman w kwocie 100 rb. z 12% i kosztami, podług tytułu wykonawczego Sądu Pokoju w Tarłowie daty 9 września 1918 r. za № C. 808/11 r.

Na powyższej części majątku Janów żadnych budynków i zasiewów niema. Część majątku Janów w zastawie i dzierżawie nie jest, znajduje się w spólnym posiadaniu S-rów po Fiszlu Nisenbaumie, ma urządzoną księgę hipoteczną w Radomskiej Gubernialnej hipotece, położona w odległości 38 wiorst od powiatowego miasta Iłży, od gubernialnego—Radomia 67 wiorst. Długami hipotecznymi nie obciążona, natomiast w dziale III wykazu hipotecznego pod № 14 powyższe 3 mor. 150¹/₂ przęt. na równi z innemi częściami majątku Janów, zapisanemi w dziale II-im pod № 8 tegoż wykazu, obciążone prawem dożywotnego użytkowania przez Aleksandra Jaworskiego. Licytacja rozpocznie się od sumy 400 rb. i od licytanta wymagana jest kaucja w sumie 40 rb.

Akta sprawy licytacyjnej mogą być przejrane w godzinach urzędowych w kancelarii Wydziału Odwoławczego Sądu Okręgowego w Radomiu.

2946—1

Komornik Sądowy Gaździński.

FARBA do WŁOSÓW firmy J. LAUTRIN, Paris

barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor.

Żądać w składach aptecznych, perfumerjach i u fryzjerów. 2573—

Skład fabryczny na POLSKĘ—Warszawa, Marszałkowska 79, telefon 219-37.

GIPS NAWOZOWY

najlepszej jakości i w każdej ilości dostarczają:

„ŁAGIEWNIKI“ EKSPLOATACJA POKŁADÓW GIPSU

Spółka z egz. odp. Kraków, ul. Danajewskiego 1.

2917—3

Zastępcy na b. Królestwo Kongresowe poszukiwani.

Ból głowy i migrena

radycznie leczą ogólnie znane proszki „MIGRENO-NERVOSIN“ z „kogutkiem“. Apteki i składy apteczne. „Migreno-Nervosin“ w aptekach fałszyfkaty!!

Potrzebni do dworu na stół — rząda i kowal znający dworską robotę. Adres: Nowogrodzka 23—właśc. domu. 2920 | 2

Węgiel dam i dopłacę za pokój umeblowany z elektrycznością i usługą w śródmieściu. Oferty składać „Europejski“ pokój № 17. 2926—3

Dom parterowy ze sklepem i ogrodem do sprzedania. Wiadomość w „Administracji „Głosu“. 2935—3

Kawaler lub wdowiec potrzebny zaraz do gospodarstwa. Wiadomość w „Administracji „Głosu“. 2903—6

Maszynistka poszukuje popołudniowego zajęcia. Wiadomość w Administracji. 2993—3